K O M U N I K A T
Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.
Nr.103 28.grudnia 1943 W.P.Rok V.

I. SPRAWY POLSKIE.

Pan Prezydent Raczkiewicz skierował z okazji Bożego Narodzenia życzenia do marynarki handlowej i rybołóstwa morskiego.

Wódz Nacz. gen. Sosnkowski wydał do Wojska Poł. rozkaz świąteczny.

Wódz Nacz. w wywiadzie do prasy pol. o dokonanej inspekcji na Bliskim Wschodzie wyraził się: "spędziłem wśród wojska 4 tygodnie. Odwiedziłem wszystkie rodzaje broni. Mogłem sobie zdać sprawę z dobroci przygotowania i doskonałości wyposażenia armii. Jestem zupełnie pewny, że armia pol. na Wschodzie pod dowódz. gen. Andersa, chlubnie spełni swój obowiązek."

Min. Strassburger w Palestynie udzielił prasie wywiadu, w którym wyraził się, że stanowisko Polski wobec układu czesko-sow. jest pozytywne. "Polska postawiła wszystko na kartę w walce z Niemcami i na żadne kompromisy nie poszła i nie pójdzie."

Prem. Mikołajczyk, min. Romer i amb. Raczyński byli 22.XII. gościem min. Edena. Prez. Roosevelt zaprosił prem. Mikołajczyka do Waszyngtonu. Premier ma w tych dniach udać się do St. Zjednoczonych.

Portugalski dziennik "Diaro de Manche" pisze: "cały świat śledzi politykę pol. z największą uwagą. Mamy nadzieję, że w przyszłych rokowaniach prawa tego narodu zostaną należycie uwzględnione i przypomniana będzie zasługa Polski w pierwszym okresie wojny. Sprawa Polski jest sprawą wszystkich narodów".

27.XII. obchodziliśmy 25-rocznicę wybuchu powstania w Wielkopolsce, w którym w ciągu kilku dni zrzucono jarzmo niem. Historia zwykła się powtarzać. Polska Podziemna przygotowana jest teraz jeszcze lepiej, niż 25 lat temu, do obalenia przemocy niem., gdy wybije dziejowa godzina.

Gub. Frank wydał świąteczną odezwę "do polskiej ludności GG." Po 5-ciu latach nauczył się w końcu wymawiać słowa "naród polski", wykrztusił nawet zdanie o polskiej "zwycięskiej wyprawie w 1920 r." z bolszewikami. Zazdroszcząc obłudy bolszewikom zagrał sam rolę "świętoszkowatego obrońcy" naszych praw, bezwstydnie podszył się też pod płaszczyk sługi bożego i nawet złożył zapewnienie o należnym nam miejscu "w przyszłej rodzinie narodów europejskich".

"Świt" zauważył słusznie: "nie będzie z tej mąki chleba. Ten rzekomy św. Paweł, który mówi nibyto do swych wiernych, to w rzeczywistosci kat, za którym stoją szubienice, publiczne egzekucje, więzienia i obozy. Ot diabeł ubrał się w ornat i..."

Dziennik sow. "Wojna i klasa pracująca" umieścił 26.XII. artykuł na temat paktu czesko-sow. Dziennik stwierdza, iż pakt ten przyjmuje możliwość przystąpienia do niego trzeciego państwa. Przystąpienie Polski do tego paktu będzie zależne od jej polityki zagranicz. Pakt dowodzi, zdaniem sow. dziennika, że mniejsze państwa mogą wziąć udział w systemie powszechnego bezpieczeństwa bez uciekania się do idei federacji.

II. WIADOMOSCI NAJWAŻNIEJSZE.

Prez. Roosevelt w przemówieniu wigilijnem podał do wiadomosci, że dowódcą wojsk amer. ang. przeznaczonych do ofenzywy inwazyjnej z zachodu został gen. amer. Eisenchower. Wojska amer. wzrosły już ponad 10 milionów, z tego już 3,800.000,- jest poza Ameryką, a do lipca 1944 roku będzie już 5 milionów. W. Brytania, St. Zjednoczone, Rosja i Chiny przedstawiają 3/4 całej ludnosci świata muszą więc zwyciężyć. Chodzi tylko oto, aby te 4 mocarstwa były zgodne i harmonijnie współdziałały. Prawa każdego narodu będą respektowane, z wyjątkiem Niemiec i Japonii, które muszą być pobite i oduczone manii jakoby stanowiły jakiś "naród panów".

24.XII. ogłoszono nowe mianowania w wojsku alianc. Gen. Eisenhower został nacz. dowódcą na zachodzie. Jego podkomendnym dowódcą wojsk inwazyjnych został gen. Montgomery. D-cą wojsk sprzym. w Italii został gen. Aleksander, naczelnym d-cą w basenie Morza Śródziemnego został gen. Wilson, d-cą lotnictwa amer. na zachodzie został gen. Spaatz.

"Observer" donosi: "te nowe nominacje oznaczają, iż działania wojenne na zachodzie będą skoordynowane z ofenzywą zimową Rosjan na froncie wschodnim i nie będzie się oczekiwać z tym uderzeniem aż na ofenzywę letnią".

W St.Zjednoczonych zbudowano obecnie największą fabrykę przemysłu wojennego Chryslera, na przestrzeni 33 ha.

W St.zjedn.pracuje się obecnie nad bombami rakietowymi, któreby wbijały się głęboko w ziemię i dopiero tam wybuchały, powodując miejscowe trzęsienie ziemi. Taki wstrząs kładłby oczywiście całe dzielnice miast w gruzy. Próby są w toku. Przemówienie wigilijne Goebbelsa było b.posępne. Starał się wmówić w słuchaczy, że największym zyskiem tych Świąt jest solidarność i koleżeństwo Niemców-tułaczy, pozbawionych skutkiem bombardowań domów, goszczących obecnie z konieczności u rodaków z Gdańska, czy Wrocławia. Skądinąd wiadomo, że ci przymusowi goście są udręką gospodarzy i przyczyną wzajemnych pretensji.

III. SYTUACJA NA FRONTACH.

POŁUDNIE: Od 22.XII, wojska kanadyj. walczą na ulicach Ortony. Niemcy ustawili czołgi w piwnicach domów, czyniąc z nich obronne pozycje. Alianci zdobywają dom za domem. Znaczną część miasta wysadzili Niemcy w powietrze. Wojska amer. zdobyły szczyt Cavallo na płc od Venafro. San Vittore jest w dalszym ciągu atakowane. Alianci bombardowali dojazd kol. w Bolzano. Partyzanci jugosłowiańscy przecięli w kilku miejscach linię kolej. Zagrzeb-Belgrad.

ZACHÓD: W ciągu 48 godz. od 19.XII do 20.XII. 5 tys. samol. bombardowało Niemcy i kraje okupowane, zrzucając 4 tys. ton bomb. 21.XII. samol, amer. bombardowały północno-zach. Niemcy. Równocześnie setki bombowców atakowały departament Pas de Calais. Na samą Kolonię padło 900 ton bomb. 22.XII. był nalot RAF na północną Francję i zach. Niemcy. 2[illegible] lotnictwo amer. zrobiło nalot 4-ty dzień z rzędu na północną Francję. 23.XII. w nocy RAF dokonał nalotu na Berlin, bombardując głównie dzielnicę robotniczą, zrzucono 1000 ton bomb. Pożary trwały w Berlinie przez oba święta. Wieczorem 26.XII. zatopiono niem, pancernik "Scharnhorst" w czasie niem. ataku na konwój idący do Rosji. Załoga liczyła 1461 marynarzy. Okręt miał 26 tys. ton, 4 samoloty na pokładzie. Zatonął na wodach norweskich k/Półn. Przyl[illegible]. Obecnie mają już Niemcy 2 pancerniki "Gneisenau" i "Tirpitz". Zatopienie pancernika "Scharnhorst" ułatwi znacznie ofensywę na zachodzie, zwalnia bowiem tę część floty ang., która musiała [illegible] niem. pancernik. Według ostatnich doniesień z bombardowań grudniowych ucierpiał bardzo Frankfurth, w którym zniszczono główny dworzec i stację przeładunkową, Brema, w której w ruinach jest dzielnica portowa i fabryczna, oraz Lipsk, w którym ucierpiała przestrzeń między dworcem a terenem Targów Międzynarodowych.

WSCHÓD: 22.XII. zdobyto 20 dalszych miejscowości w rej. Newla. 23.XII. w tym rejonie posunięto się znów dalej zdobywając 7 miejscowości w ciągu 8 dni. 24.XII. zajęto miasto Gorodok 35 klm. na północny-zach od Witebska. Wojska bolszewickie poczyniły postępy również w rej. Korostenia i Żytomierza. 3 kolumny bolszewickie zbliżyły się do Witebska na odległość 30 klm. 25.XII. zajęto w ciągu 48 godzin 200 miejscowości. W marszu na Witebsk przecięto szosę Witebsk-Połock. W ten sposób odcięto łączność między wojskami wojniem. na Białorusi a niem. bazami bałtyckiemi. 26.XII. armia gen. Watunina przeszła na froncie kijowskim do ofenzywy. Front został przerwany na szer. 80 klm. a głęb. 40 klm. Odbito 150 miejscowości wśród nich Radomysl i Brusiłów. Rozbito 4 dywizje pancerne i 6 dywizji piechoty. Niemcy stracili 15 tys. zabitych, 150 czołgów zniszczono, 58 zdobyto, 109 armat zniszczono. Wśród rozbitych dywizji znajduje się wyborowa "Das Reich". W rej. Witebska odbito znów 60 miejscowości, w tym jedną 15 klm. od Witebska.

IV. RÓŻNE.

Benesz przemawiał z Moskwy. Pakt czesko-sow. nie ma być czemś odrębnym od systemu powszechnego bezpieczeństwa lecz ma być jego częścią składową. "Dla wstrzymania nowej agresji niem. życzymy sobie współpracy Polski, Polski silnej, demokratycznej, niezależnej, zdolnej do spełnienia swej roli w budowie zapory antyniemieckiej".

Z ostatniej chwili: Wojska gen. Watunina zajęły 100 miejscowości na froncie kijowskim w tym Andruszewkę 30 klm. od Berdyczowa oraz Winnica 20 klm. na wschód od Żytomierza. W rej. Witebska zajęto 30 miejscowości. Przednie oddziały znajdują się 8 klm. od Witebska.

00--00